

Dr. Antoni Peretiatkowicz

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego

Państwo faszystowskie

(Bilans rządów pięcioletnich)

1. Ideologia faszyzmu. Organizacja partji faszystowskiej. 2. Reformy konstytucyjne. 3. Reformy administracyjne. 4. Reformy gospodarcze. 5. Silne i słabe strony faszyzmu.

W październiku 1927 upłynęło pięciolecie marszu na Rzym i objęcia steru władzy państwowej przez Mussoliniego. Okres pięcioletni jest okresem drobnym w historii życia państwowego. Wystarcza jednak dla zorientowania się w charakterze nowego systemu politycznego. Wystarcza do zrobienia bilansu ogólnego rządów faszystowskich. Zastanówmy się przeto w krótkim zarysie nad ideologią faszyzmu, nad konkretnymi reformami przez faszyzm dokonanymi, nad silnymi i słabymi stronami faszyzmu.

1. Ideologia faszyzmu.

Były premier włoski Nitti utrzymuje w swej książce najnowszej¹⁾, że faszyzm nie reprezentuje żadnej doktryny. Pogląd taki mógł mieć pewną słuszość w latach 1919—20, gdy faszyci wysuwali hasła różnorodne, niekiedy najskrajniejsze. Obecnie jednak ideologia faszyzmu skryształizowała się wyraźniej i znalazła swój wyraz konkretny w formie wielu zasadniczych reform państwowych.

Istota ideologii faszystowskiej polega na przeciwstawieniu się hasłom przewodnim wielkiej rewolucji francuskiej oraz ostatniej rewolucji rosyjskiej. Faszyzm przeciwstawia się idei

¹⁾ Francesco Nitti „Bolschevisme, Fascisme et Democratie”, Paris, 1926, Progrès Civique.

wolności, idei równości oraz idei walki klasowej. Innymi słowami faszyzm przeciwstawia się liberalizmowi, demokracji, oraz socjalizmowi²⁾.

Liberalizm polityczny wysuwał na plan pierwszy zasadę wolności indywidualnej. Rozpatrywał różne kierunki praw wolnościowych, które winny być nietykalne dla władzy państwowej. Uważał za cel państwa jak najdalej idące zabezpieczenie różnych wolności osobistych. W imię „wolności” tolerowała również propagandę komunistyczną.

Faszyzm natomiast wysuwa na plan pierwszy nie interesy jednostki, ale interes narodu i państwa, jako konkretnej organizacji politycznej narodu. Głosi zasadę zupełnego podporządkowania jednostki państwu. „Wszystko dla państwa, nic poza państwem, a przedewszystkiem nic przeciw państwu”, powtórzył Mussolini w parlamencie w maju 1927 roku. „Społeczeństwo w rozumieniu faszyzmu”, powiada jeden z głównych teoretyków faszyzmu, minister Rocco „nie jest tylko sumą jednostek, ale organizmem, posiadającym własne życie, własne cele, przekraczające cele jednostek oraz własną wartość duchową i historyczną³⁾”. Faszyzm pozostawia jednostkom wolność tylko w tych granicach i w tych kierunkach, w których to jest zgodne z interesem państwa w jego rozumieniu. Dlatego pozostawia wiele wolności w życiu gospodarczym, uważając inicjatywę prywatną i własność indywidualną za korzystną dla rozwoju gospodarczego państwa. Można by powiedzieć, że dla liberalizmu wolność jest zasadą, dla faszyzmu jest metodą, dla liberalizmu wolność jest celem, dla faszyzmu tylko środkiem.

Również do idei demokracji faszyzm odnosi się krytycznie. Demokracja bowiem wysuwa na plan pierwszy zasadę „równości”. Równości politycznej, równości społecznej, równości gospodarczej. Stąd postulat równych praw politycznych dla wszystkich jednostek, postulat powszechnego i rów-

²⁾ Por. moją „Współczesną Encyklopedję Polityczną”, 1927, Gebethner.

³⁾ Alfred Rocco. La trasformazione dello Stato, (Politica, marzo 1922). Artykuł 1-szy ogłoszonej w kwietniu 1927 Carta del Lavoro głosi: „Naród włoski jest organizmem posiadającym cele, życie i środki działania wyższe od jednostek i grup go składających. Stanowi on jedność moralną, polityczną i ekonomiczną, która realizuje się integralnie w państwie faszystowskim”. W tym duchu również wypowiada się Gentile „Che cosa e il Fascismo”, 1926 i Prezzolini „Faszyzm”, Warszawa, 1926.

nego głosowania. Stąd także postulat głosowania proporcjonalnego, ażeby również mniejszość miała udział we władzy państwowej.

Faszyzm natomiast twierdzi, że państwo powinno być oparte nie na idei równości, ale na idei kompetencji. Władza państwowa powinna znajdować się w ręku ludzi bardziej od innych zdolnych do wzniesienia się ponad interesy własne i do realizowania interesów narodu, pojętego jako nieskończony łańcuch pokoleń. Zasadzie równości przeciwstawia faszyzm zasadę autorytetu i hierarchji⁴). Stąd nazwa „La Gerarchia”, jednego z głównych miesięczników faszystowskich, założonego i redagowanego przez Mussoliniego.

Faszyzm wreszcie przeciwstawia się socjalizmowi. Socjalizm bowiem propaguje walkę klas, faszyzm zaś głosi współpracę klas. Socjalizm wysuwa na plan pierwszy interes klasowy, faszyzm zaś głosi podporządkowanie interesów klasowych interesowi narodowemu. Socjalizm występuje przeciw kapitałowi prywatnemu, faszyzm dąży do wzmocnienia produkcji, wzmocnienia kapitału i inicjatywy prywatnej, zastrzegając państwu wymiar sprawiedliwości pomiędzy klasami.

Z powyższych uwag widzimy, że ideologia faszyzmu jest właściwie ideologią nacjonalistyczną, co tłumaczy się połączeniem faszystów, posiadających znakomitą organizację siły politycznej z nacjonalistami (Corradini, Rocco, Coppola), posiadającymi opracowaną szeroko ideologię polityczną. Istnieją jednak pewne różnice. Nacjonalizm nowoczesny bowiem, zwłaszcza niemiecki i rosyjski, posiadał charakter raczej negatywny, gdyż wysuwał na pierwszy plan walkę z innymi, sąsiednimi narodami, dążąc do możliwego ich unicestwienia lub przynajmniej osłabienia. Faszyzm natomiast reprezentuje nacjonalizm pozytywny, wysuwając na plan pierwszy nie Walkę z innymi narodami, ale pracę wewnętrzną dla własnego narodu.

Dlatego faszyzm wysuwa na plan pierwszy 2 idee, które nie były dość silnie podkreślane przez nacjonalizm, mianowicie ideę karności oraz ideę godności i znaczenia pracy.

Kiedy przed zdobyciem władzy pytano Mussoliniego, co ma wstąpić na miejsce liberalnego mechanizmu państwowego,

⁴) Jest tu pewien związek z ideami Pareta o elicie społecznej (Trattato di sociologia generale, 2 wyd., 1923).

odpowiedział: hierarchja faszystowska⁵). Po zdobyciu władzy zasada hierarchji i karności nie tylko nie została osłabiona, ale przeciwnie, została realizowana coraz silniej i wyraźniej. Przejawia się to w sposób widoczny w samej organizacji partji faszystowskiej.

Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że każda partja polityczna ma swoje władze (Radę Naczelną, Zarząd), oparte na wyborach. Inaczej jest w partji faszystowskiej, która nie zna wyborów. Według ostatniego statutu partji z 1926 r. o władzach partyjnych decydują nominacje, idące z góry. Na czele partji stoi Il Duce oraz Wielka Rada (Gran Consiglio), złożona z ministrów, członków Dyrektorjatu Narodowego i osób powołanych przez Il Duce. Wielka Rada formalnie, a Il Duce faktycznie mianuje Generalnego Sekretarza politycznego (obecnie Turati), który w rzeczywistości zarządza partją pod kierunkiem Il Duce. Sekretarz generalny mianuje sekretarzy prowincjonalnych. Sekretarze prowincjonalni mianują sekretarzy lokalnych czyli przywódców miejscowych „fasci”. Powyższych sekretarzy politycznych nie należy mieszać z sekretarzami administracyjnymi. Sekretarze polityczni bowiem są przywódcami odnośnych grup faszystowskich i są osobiście odpowiedzialni za działalność kierowanych przez nich „fasci”. Dyrektorjat Narodowy (Direttorio Nazionale), który w dawnej organizacji partji faszystowskiej odgrywał wielką rolę, obecnie ma znaczenie mniej ważne. Składa się z Sekretarza Generalnego (politycznego), sekretarza administracyjnego oraz 8 członków mianowanych przez Wielką Radę faszystowską. Powołany jest do współpracy z Sekretarzem Generalnym, któremu pomaga w jego funkcjach różnorodnych. Wydaje rozkazy i normy partyjne drukowane w „Foglio d' Ordini”⁶).

Wzorem karności i dyscypliny jest milicja faszystowska; nazwana obecnie Milicją Narodową. Określenie stanowiska prawnego milicji narodowej jest niezmiernie trudne. Milicja jest organem państwa, gdyż podlega rozkazom premiera i otrzymuje pewną pomoc finansową ze strony państwa⁷). Ale milicja jest jednocześnie organem partji, podlega

⁵) Bernhard, System Mussoliniego, Poznań, 1925, Rzepecki, str. 76.

⁶) Por. Beckerath, Wesen und Werden des faschistischen Staates, 1927.

⁷) Pomoc ta jest znacznie mniejsza, aniżeli się zwykle przypuszcza. Przeważną bowiem część milicjantów składa się z ochotników, pełniących

Il Duce, rekrutuje się z tych, którzy poprzednio należą do faszystowskich „avanguardisti” (w wieku 14—18 lat). Ten podwójny charakter milicji narodowej nie wywołuje komplikacji, ponieważ Il Duce jest jednocześnie premierem, co jest uważane przez faszystów za zjawisko stałe i normalne. Nie ulega jednak wątpliwości, iż ten niewyraźny charakter prawny Milicji Narodowej z trudnością dałby się pogodzić z charakterem państwa praworządowego.

Obok idei hierarchii i karności drugą ideą wysuniętą przez faszyzm na plan pierwszy jest idea godności i znaczenia pracy. Nie było dotychczas kierunku politycznego, któryby tak silnie podkreślał znaczenie narodowe i państwowe pracy publicznej i prywatnej, któryby tak wytrwale dążył do podniesienia ilości, jakości i wydajności pracy. Praca w ideologii faszyzmu, zarówno praca fizyczna, jak praca umysłowa, nabiera specjalnej wartości i godności, staje się funkcją narodową. Artykuł 2-gi ogłoszonej przez Wielką Radę faszystowską w kwietniu 1927 r. „Carta del Lavoro”, głosi: „Praca w każdej postaci, intelektualnej, technicznej i ręcznej, stanowi obowiązek społeczny. Z tego i tylko z tego tytułu jest chroniona przez państwo. Całokształt produkcji stanowi jedność z punktu widzenia narodowego. Cel jej jest jednolity i zmierza do dobrobytu produkujących oraz rozwoju potęgi narodowej”. Stąd zakaz strajków w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej, stąd dążenie do usunięcia strajków z życia gospodarczego wogóle⁸⁾.

Zmierzając do zwiększenia ilości i wydajności pracy, faszyzm równocześnie miał zawsze na oku sytuację materialną i społeczną warstwy robotniczej. Pod tym względem faszyzm, jak to słusznie zaznacza Valois w swej pracy najnowszej, poszedł znacznie dalej, aniżeli nacjonalizm, który mało zajmował się zagadnieniami socjalnymi i nie umiał znaleźć ich należytego rozwiązania⁹⁾. Wyrazem troski faszyzmu o zabezpie-

szą służbę bezpłatnie. Płatnymi są tylko ci milicjanci, którzy mają służbę stałą, a więc niejako pracę zawodową.

⁸⁾ T. Dzieduszycki upatruje istotę faszyzmu w naukowej organizacji pracy państwowej i gospodarczej, tworząc analogie do taylorizmu i fordyzmu. (Teoria ruchu faszystowskiego i państwa syndykalistycznego, 1927).

⁹⁾ Georges Valois, *Le Fascisme*, 1927. Natomiast formuła podawana przez Valois, że faszyzm = nacjonalizm + socjalizm, jest mocno przesadzona. Pogląd zaś nawiązujący faszyzm do idei 1789 r. jest zupełnie fałszywy.

czenie położenia warstwy robotniczej oraz zapewnienia ciągłości produkcji jest ustawa syndykalistyczna z 1926 r., o której w dalszym ciągu obszerniej pomówimy.

Obok zasad powyższych do istotnych składników ideologii faszystowskiej zaliczyć należy specyficzną taktykę faszyzmu. Taktyka ta jest powszechnie znana. Jest to zasada zdobywania władzy zapomożą „akcji bezpośredniej”. Nie przez parlament, nie przez pozyskiwanie opinii publicznej, ale przez silnie zorganizowaną „mniejszość”, która w pewnych wypadkach i w pewnych sytuacjach ma moralne prawo narzucenia swojej woli „większości”. Zasada, rozwinięta w syndykalizmie francuskim przez Sorela¹⁰⁾, który, jak to sam Mussolini przyznaje, wywarł na niego wpływ znaczny. Obosieczność tej broni politycznej zrozumie każdy, gdy zważy, iż zasada „akcji bezpośredniej” była stosowana zarówno przez faszyzm, jak przez komunizm. To też jedynym uzasadnieniem taktyki faszystowskiej może być okoliczność, że była ona niezbędną dla ocalenia Włoch przed zalewem komunizmu.

2. Reformy konstytucyjne.

Przechodzimy teraz do konkretnych reform przez faszyzm dokonanych. Do najpierwszych i najważniejszych należy reforma parlamentu czyli stworzenie stałej i jednolitej większości parlamentarnej.

Parlamentaryzm włoski w okresie powojennym znalazł się w stanie niemal beznadziejnym. Wprowadzona w 1919 r. zasada powszechności wyborów wraz z zasadą proporcjonalną i systemem głosowania na listy, spowodowały rozbitcie izby poselskiej na kilkanaście stronnictw i frakcyj, a rezultatem tego była zupełna niezdolność do wytworzenia określonej i stałej większości parlamentarnej. Pogarszała sytuację okoliczność, iż partje we Włoszech grupowały się bardziej około pewnych osób (Giolitti, Orlando, Salandra, Nitti etc.), aniżeli około pewnych idei politycznych. W tej sytuacji wszelkie rządy były nietylko krótkotrwałe, ale także pozbawione wszelkiej energii i konsekwencji. Autorytet władzy państwowej upadał coraz bardziej. Wzrastała dezorganizacja administracji publicznej i w ślad za tem rosły wpływy komunistyczne.

Zaproponowana przez Mussoliniego i uchwalona w listopadzie 1923 roku reforma prawa wyborczego ustaliła nową

¹⁰⁾ Georges Sorel. Les réflexions sur la violence, 1908.

zasadę, że stronnictwo, które uzyskuje przy wyborach w całym kraju względna większość głosów, otrzymuje $\frac{2}{3}$ mandatów w izbie poselskiej. Jest tylko jedno zastrzeżenie, że stronnictwo to musi uzyskać conajmniej 25% wszystkich ważnie oddanych głosów.

W motywach ustawy Mussolini wyjaśnił, dlaczego proponował proporcję $\frac{2}{3}$ mandatów dla listy, która otrzymała najwięcej głosów. Sądzi on, że proporcja ta jest wystarczająca dla zapewnienia stałego Rządu, ale jednocześnie jest konieczną ze względu na większą gotowość do walki ze strony opozycji, zwykle aktywniejszej od większości, która wobec pewności zwycięstwa często wpada w wygodną bierność.

Słowem system włoski zapewnił względnej większości przy wyborach $\frac{2}{3}$ mandatów. Pozostałe mandaty dzieli się pomiędzy stronnictwa mniejszości według systemu proporcjonalnego, w stosunku do ilości głosów uzyskanych¹¹⁾. W praktyce przy wyborach, odbytych w kwietniu 1924 r. lista faszystowska uzyskała bezwzględną większość¹²⁾.

Z powodu krytyk, skierowanych przeciw tej ordynacji wyborczej przez obóz liberalno-demokratyczny, Mussolini na początku 1925 r. przeprowadził zmianę ordynacji wyborczej w kierunku systemu angielskiego, czyli okręgów jednomandatowych w połączeniu z zasadą względnej większości. Reforma ta nie weszła w życie. Zaznaczyć wszakże należy, iż nie była to zmiana tak istotna, jakby się pozornie wydawało. Zatrzymywała bowiem zasadę decydującego znaczenia względnej większości, a tylko obliczanie tej względnej większości miało następować nie w całym kraju, jak dotychczas, ale w poszczególnych okręgach, jak w Anglii.

Dażenie faszystów, ażeby uczynić parlament zdolnym do pracy ustawodawczej (oczywiście w duchu faszystowskim), doprowadziło w końcu do projektu oparcia izby poselskiej na syndykatach, czyli na reprezentacji gospodarczej. W 1926 roku istniał w kierowniczych kołach faszystowskich projekt oparcia na syndykatach izby wyższej czyli Senatu. Wystąpił

¹¹⁾ Bardziej szczegółowe dane dotyczące tej ustawy znajdzie czytelnik w moim dodatku do książki B e r n h a r d a „System Mussoliniego”, Poznań, 1925, str. 71.

¹²⁾ Obecnie opozycja w parlamencie włoskim prawie nie istnieje, ponieważ przeważną część opozycji urządziła w roku 1925 po zabójstwie Matteotiego secesję w parlamencie, co pociągnęło za sobą po upływie roku utratę mandatów.

jednak przeciw temu odłam dawniejszych nacjonalistów (Corradini, Federzoni, Coppola etc.), który popiera utrzymanie składu Senatu W formie obecnej, powołując się na tradycję państwa włoskiego, na poziom obecnego Senatu i na wpływ, jaki zapewnia Rządowi obecny sposób powoływania senatorów (nominacja). I projekt upadł. W 1927 r. aktualną się stała sprawa oparcia na syndykatach Izby poselskiej. Tu jednakże wśród samych nacjonalistów nastąpił rozłam. Minister sprawiedliwości Rocco popierał ten projekt, podczas gdy Coppola, redaktor wpływowego miesięcznika faszystowskiego „Politica” projekt ten zwalczał. Utrzymuje on, iż byłoby to zwycięstwem ideologii materialistycznej i wysunięciem w życiu państwem na pierwszy plan sporów gospodarczych, zamiast zasadniczych zagadnień i zasadniczych wartości moralno-politycznych.

Ostatnie słowo w tej kwestji, jak we wszystkich, należało do Mussoliniego, który długo nie wypowiadał się zdecydowanie. Dopiero w maju 1927 roku w swej wielkiej mowie, wypowiedzianej w parlamencie, Mussolini zapowiedział oparcie Izby poselskiej na korporacjach. W niedługim czasie ma być ustalony system wyborczy izby korporacyjnej¹³).

Obok reformy parlamentu drugą reformą konstytucyjną przez faszyzm dokonaną, było wzmocnienie nie tylko faktyczne, ale także prawne stanowiska szefa rządu (il capo del governo) czyli premiera. Ustawa z 24 grudnia 1925 roku odróżnia sytuację prawną premiera od sytuacji prawnej innych ministrów i pośrednio oznacza skasowanie rządów parlamentarnych oraz wzmocnienie stanowiska króla i rządu. Premier jest mianowany i odwoływany przez króla i jest wobec króla (nie wobec parlamentu) odpowiedzialny za ogólny kierunek polityki rządowej. Inni ministrowie są mianowani i odwoływani przez króla na wniosek premiera i są odpowiedzialni zarówno przed królem, jak przed premierem. Do premiera należy koordynacja prac poszczególnych ministrów, oraz decydowanie w razie różnych opinii pomiędzy ministrami (dotychczas decydowała Rada Ministrów).

¹³) „Dzisiaj grzebiemy uroczyście kłamstwo powszechnego głosowania demokratycznego. Pozostanie nadal Izba, ale ta Izba będzie wybrana poprzez organizacje korporacyjne państwa. W końcu tego roku i w roku przyszłym ustalimy formy, w których nastąpią wybory do Izby korporacyjnej państwa włoskiego”. (Z mowy Mussoliniego w parlamencie 26 maja 1927 r.)

Ustawa powyższa wzmocniła jeszcze w innym kierunku stanowisko Rządu, stanowiąc, że żadna sprawa nie może być postawiona na porządku dziennym Izb, bez zgody premiera. Pozatem ustala specjalnie wysokie kary za zamachy skierowane przeciwko premierowi oraz za obrazę premiera. Zostało to jeszcze wzmocnione ustawą z 25 listopada 1926, która postanawia karę śmierci za wszelki „zamach na życie, całość lub wolność osobistą króla, regenta, królowej, następcy tronu oraz szefa rządu” czyli premiera.

Trzecią reformą konstytucyjną było uregulowanie prawda władzy wykonawczej do wydawania w pewnych wypadkach dekretów z mocą ustawy. Już poprzednio stosowane było na terenie włoskim wydawanie przez króla w wypadkach koniecznych dekretów z mocą ustawy (*decreti-legge*), które potem były aprobowane przez parlament. Jednakże praktyka ta nie opierała się na wyraźnych przepisach i zawsze wzbudzała wątpliwości prawne. Dopiero obecnie ustawa z 31 stycznia 1926 r. uregulowała tę kwestję w sposób bardziej określony. Unormowała ona dokładniej kompetencję władzy wykonawczej w delikatnej z punktu widzenia prawnego sprawie wydawania „norm prawnych”. Pozatem nadała królowi prawo wydawania „dekretów z mocą ustawy” w wypadkach: 1) gdy Rząd został do tego upoważniony przez ustawę w granicach nadanej mu przez parlament delegacji ustawodawczej, 2) w wypadkach nadzwyczajnych, gdy tego wymagają powody naglące o konieczności absolutnej¹⁴⁾. Dekrety te muszą być przedstawione parlamentowi (jednej z izb) najpóźniej na trzecim posiedzeniu po ogłoszeniu dekretu w celu uchwalenia go w formie ustawy. Tracą one moc obowiązującą, jeżeli jedna z Izb odmówi ich zatwierdzenia lub też jeżeli w ciągu 2 lat nie zostały zastąpione przez ustawę. Przepisy powyższe stanowią poważne wzmocnienie stanowiska króla i Rządu, który może w pewnych wypadkach zmieniać ustawy zapomocą dekretów.

3. Reformy administracyjne.

Obok reform konstytucyjnych faszyzm przeprowadził cały szereg reform administracyjnych. Przewodnią myśl tych reform jest zawsze ta sama: wzmocnienie władzy rządowej, na-

¹⁴⁾ Przy zmianie Konstytucji polskiej w połowie 1926 r. przepisy powyższe o dekretach z mocą ustawy miały znaczny wpływ na ustawodawcę polskiego.

danie większej siły i większej sprawności administracji publicznej¹⁵⁾.

Jest to połączone ze znacznym ograniczeniem samorządu, idzie naogół po linii reform administracyjnych Napoleona I-go we Francji. Ustawa z 28 października 1925 r. skasowała dotychczasowe władze samorządowe w Rzymie i ustanowiła urząd Gubernatora Rzymu, mianowanego przez króla. Do pomocy mu dodana została Rada Miejska, częściowo mianowana, a częściowo desygnowana przez różne instytucje. Władza tej Rady Miejskiej jest bardzo ograniczona i według wzoru napoleońskiego cała władza i cała odpowiedzialność spoczywa na jednej osobie (system monokratyczny): na Gubernatorze. Ustawa z 4 lutego 1926 r. skasowała samorząd wybieralny w gminach z ludnością poniżej 5 000 i ustanowiła tam komisarzy rządowych (podestà), mianowanych dekretem królewskim na 5 lat i jedynie odpowiedzialnych za działalność administracyjną gminy. Obok niego jest Rada gminna, mianowana przez prefekta w jednej trzeciej bezpośrednio, a w dwóch trzecich na podstawie desygnacji instytucji lokalnych. Atrybucje tej Rady gminnej mają charakter doradczy. Na podstawie doświadczeń, poczynionych z ustawą powyższą, dekret-ustawa z 3 września 1926 r. rozciągnął ją z pewnymi modyfikacjami na wszystkie gminy w państwie. Cel powyższych reform jest jasny. Chodziło o zapewnienie sprawności administracyjnej oraz lojalności politycznej kierowników administracji publicznej.

Bardzo surowe rygory zastosował faszyzm w stosunku do prasy. Ustawa z 31 grudnia 1925 r. zmierza do tego, ażeby uczynić prasę istotnie odpowiedzialną. Kasuje więc instytucję t. zw. redaktorów odpowiedzialnych i nakłada poważną odpowiedzialność na faktycznych kierowników pisma. Odpowiadają oni karnie i cywilnie, przyczem odpowiedzialność cywilną ponoszą solidarnie wydawca i wszyscy właściciele pisma. Gwarancję tej odpowiedzialności stanowią maszyny, czcionki i inne przedmioty drukarni, w której drukowane jest dane pismo. Faktyczny kierownik pisma musi być zatwierdzony przez prefekta prowincji. Poza odpowiedzialnością karną i cywilną kierownik pisma może otrzymać od

¹⁵⁾ Por. Petrone. Il nuovo diritto costituzionale e amministrativo, Roma, 1927 i Tambaro. Il diritto pubblico nella nuova legislazione italiana, Napoli, 1927.

prefekta „ostrzeżenie”. Po dwukrotnym ostrzeżeniu w ciągu jednego roku prefekt może usunąć danego kierownika pisma. Zatwierdzenie nowego kierownika zależy również od prefekta. W razie niezastosowania się do przepisów powyższych na pismo nakłada się sekwestr (zajęcie). Wreszcie ustawa omawiana tworzy przy Sądach Apelacyjnych korporacje dziennikarzy (Ordine dei giornalisti). Tylko osoby należące do korporacji, mogą wykonywać zawód dziennikarski.

Również przepisy dotyczące stowarzyszeń zostały zaostrzone. Już ustawa z 25 listopada 1925 r., skierowana przeciw masonom, zakazała tajnych stowarzyszeń. Dokładniej kwestje te reguluje dekret królewski z 6 listopada 1926 roku o bezpieczeństwie publicznem. Czyni on łatwiejszą kontrolę władz, zmuszając założycieli, kierowników i reprezentantów wszelkich stowarzyszeń do dokładnego informowania władz o statucie, członkach i działalności stowarzyszenia. Każde stowarzyszenie może być rozwiązane przez prefekta: 1) jeżeli podaje informacje fałszywe, 2) jeżeli rozwija działalność sprzeczną z ustrojem narodowym państwa. Szczególne przepisy dotyczą urzędników państwowych, którzy zobowiązani są na żądanie zwierzchników złożyć deklarację, czy nie należą do tajnych związków, choćby w charakterze zwykłych członków.

Dekret powyższy reguluje również kwestje zgromadzeń w kierunku większej kontroli władz. Organizatorzy każdego zgromadzenia publicznego obowiązani są uprzedzić o tem władze bezpieczeństwa przynajmniej na 3 dni naprzód. Za „publiczne” uważa się również zgromadzenie za zaproszeniami, jeżeli z ilości osób zaproszonych i z celu zebrania wynika jego charakter publiczny. Władze mogą zakazać odbycia zgromadzenia z powodów porządku publicznego, moralności lub zdrowia publicznego.

Celem wszystkich zaznaczonych reform konstytucyjnych i administracyjnych jest utrwalenie rządów faszystowskich przez wzmocnienie władzy rządowej, która nabiera w ten sposób niezwykłej siły i sprężystości.

4. Reformy gospodarcze.

Wśród faszystowskich reform gospodarczych największe znaczenie ma ustawa syndykalistyczna z 3 kwietnia 1926 r. Ustawa ta zasługuje na uwagę nie tylko z punktu widzenia włoskiego. Przedstawia bowiem pierwszą próbę zasadniczego

rozwiązania kwestji robotniczej oraz stałego uregulowania wzajemnego stosunku pomiędzy kapitałem a pracą. Znaczenie polityczne tej reformy zrozumiemy, gdy zważymy zamiar Mussoliniego oparcia na syndykatach reprezentacji parlamentarnej.

Syndykalizm faszystowski — powiedział Mussolini przy omawianiu ustawy w parlamencie — różni się od syndykalizmu czerwonego w tym punkcie zasadniczym, że nie dąży do zniesienia prawa własności. Dąży on do współdziałania kapitału i pracy w procesie produkcyjnym, w celu spotęgowania samej produkcji.

Faszyzm — powiedział w parlamencie minister sprawiedliwości Rocco, główny twórca ustawy syndykalistycznej — ma tę zasługę historyczną, że restytuował równowagę pomiędzy warstwami społecznymi, że zajął stanowisko moderatora i arbitra pomiędzy klasami. Uczynił to w celu przeszkodzenia, aby jedna klasa zapanowała nad drugą i aby z tej walki wynikła niemoc państwa i nędza obywateli.

Jakkolwiek sama ustawa syndykalistyczna ujęta jest w formę zwięzłą i prostą, to jednak szereg późniejszych dekreto¹⁶w, rozporządzeń i okólników administracyjnych, jak również sama różnorodność i komplikacja sytuacji społeczno-gospodarczych wywołały tyle kwestyj wątpliwych, że dokładne zorjentowanie się w tem wszystkim stało się nawet dla Włochów dość trudne. Pewne ułatwienie w tej mierze stanowi wydana niedawno książka Costamagna, jednego z najbliższych współpracowników ministra Rocco, która daje bardzo dokładny obraz nowego prawa syndykalistycznego włoskiego i obszerną analizę wszystkich kwestyj wątpliwych i spornych¹⁶).

Możnaby powiedzieć, że prawo syndykalistyczne włoskie opiera się na czterech zasadach przewodnich: 1) zasada jedności syndykatu, 2) zasada umów zbiorowych, 3) ustanowienie trybunałów pracy z orzecznictwem obowiązującym, 4) zakaz strajków i lokautów, które uznano za przestępstwa.

Zasada jedności syndykatu oznacza, że w danym zawodzie i danym miejscu może być tylko jeden syndykat pracobiorców i jeden syndykat pracodawców i że syndykat ten re-

¹⁶) Carlo Costamagna. Diritto corporativo italiano, 1927, z przedmową. A. Rocco. W języku polskim na uwagę zasługuje książka Dr. A. Szymańskiego „Mussolini i korporacyjna przebudowa Włoch”. Lublin, 1927.

prezentuje ogół robotników lub przedsiębiorców danej kategorii. Rzecz jasna, że w praktyce Rząd będzie zatwierdzał czyli nadawał znaczenie prawne przedewszystkiem syndykatom faszystowskim.

Syndykaty lokalne mogą łączyć się w federacje, te ostatnie w konfederacje. Obecny regulamin przewiduje 6 konfederacji narodowych pracodawców i 6 konfederacji narodowych robotników, według głównych gałęzi produkcji: przemysł, rolnictwo, handel, transport morski i powietrzny, transport lądowy, banki. Pozatem przewidziana jest 13-ta konfederacja zawodowa: wolnych zawodów i artystów. Kontrolę nad syndykatami sprawuje Minister Korporacji. Urzędnicy państwowi i samorządowi nie mogą tworzyć syndykatów, chyba za specjalnem upoważnieniem Rządu.

Ogłoszona dnia 21 kwietnia 1927 roku Carta del Lavoro zawiera szereg zasad i przepisów, dotyczących umowy zbiorowej, płacy, ochrony i ubezpieczenia pracy.

Według terminologii obecnie przyjętej należy odróżniać „syndykaty” i „korporacje”. Syndykaty są zrzeszeniami ludzi tego samego zawodu, mają zdolność prawną i pewną władzę dyscyplinarną. Ustawa syndykalistyczna mówi tylko o syndykatkach. Korporacje natomiast reprezentują pewną gałąź produkcji W danem miejscu i składają się z reprezentantów przedsiębiorców, robotników i urzędników (prywatnych), pod przewodnictwem osoby mianowanej przez Ministra Korporacji. Korporacje nie mają osobowości prawnej i są tylko organem administracyjnym państwa. Są one przewidziane jedynie w rozporządzeniach wykonawczych, jako organ pomocniczy administracji państwowej. Ogłoszona Karta Pracy nadaje korporacjom charakter organu pośredniczącego w zatargach, przed zwróceniem się do Trybunału pracy.

Główny organizator syndykatów i korporacji faszystowskich Rossoni w swym odczycie, wygłoszonym niedawno w Uniwersytecie Rzymskim, powiedział, że syndykalizm faszystowski został przyjęty z większem uznaniem przez robotników, aniżeli przez przedsiębiorców. Robotnicy bowiem czują, że oznacza on stabilizację ich sytuacji społeczno-gospodarczej, dając im obronę syndykatu i ochronę sądową. Faszyzm jednak nie zatrzyma się w tym punkcie, tylko pójdzie dalej w kierunku poprawy doli robotniczej. Będzie on dążył do znalezienia formy prawnej, któraby, nie hamując produkcji, zapewniła robotnikowi udział w zyskach przedsiębiorstwa i związała go w ten sposób mocniej z warsztatem pracy.

5. Silne i słabe strony faszyzmu.

Pisanie o silnych stronach faszyzmu należy do zadań mało wdzięcznych, gdyż kwestje te były wielokrotnie omawiane w prasie i publicystyce i należą do tematów powszechnie znanych. Ograniczam się przeto do przypomnienia rzeczy najważniejszych.

Największą zasługę faszyzmu stanowi to, iż obalił i niemal unicestwił komunizm, który w okresie powojennym już, że tak powiem, chwycił Włochy za gardło. Ze zwycięstwo komunizmu na terenie włoskim było wówczas bliskie, przyznają to sami komuniści¹⁷⁾. Już fabryki i koleje żelazne były w znacznej części okupowane przez socjalistów i komunistów, już napadano na oficerów na ulicach, już król i ministrowie nie mogli ruszyć się z Rzymu bez narażenia życia na niebezpieczeństwo. Wprawdzie przeciwnicy faszyzmu (Nitti, Sturzo, Bonomi) twierdzą, że komunizm już był opanowany wówczas, gdy faszyzm urządził pochód na Rzym¹⁸⁾, zapominają jednak dodać, że to opanowanie komunizmu nastąpiło nie przez Rząd, zupełnie bezsilny, ale dzięki Mussoliniemu i mocnej już wówczas organizacji faszystów.

W dziedzinie konstytucyjnej faszyzm usunął kryzys parlamentaryzmu i stworzył silny Rząd, oparty o stałą większość parlamentarną. Wzmocnił również konstytucyjne stanowisko króla, kasując rządy parlamentarne.

W dziedzinie administracyjnej faszyzm doprowadził do usprawnienia administracji dzięki jednolitości, sile i sprężystości władzy rządowej. Nawet powierzchowna obeszwaga obecnego funkcjonowania kolei, poczt i różnych urzędów świadczy o różnicy korzystnej w porównaniu z okresem poprzedzającym faszyzm. Niektóre zjawiska ujemne, jak np. mafia sycylijska, z którymi nie mógł sobie dać rady żaden rząd włoski, zostały wyteplone dopiero przez rząd faszystowski.

¹⁷⁾ „Włochy w 1920 r. były znacznie bliższe swego października (data rewolucji bolszewickiej), aniżeli można sądzić. Przy dokładnem zbadaniu tego, co odbywało się we Włoszech, w roku 1920, powstaje obraz, przypominający bardzo naszą kiereńszczyznę”. (Więstnik komunistycznej Akademii, 1927, ks. XIX, str. 71).

¹⁸⁾ Francesco Nitti. *Bolschevisme, Fascisme et Démocratie*. Paris, 1926; Don Luigi Sturzo. *L'Italie et le Fascisme*, Paris, 1927, Bonomi. *Du socialisme au Fascisme*. Paris, 1924.

W dziedzinie skarbowo-gospodarczej faszyzm doprowadził do równowagi budżetowej, do stabilizacji liry włoskiej, do usunięcia strajków, a w trudnej dziedzinie konfliktów społecznych stworzył ciekawą próbę ich pokojowego rozwiązania przez przymusowe Trybunały pracy. To też jedną z najczęstszych opinii, którą się słyszy podczas pobytu we Włoszech, jest ta, że „Mussolini nauczył nas pracować”.

W dziedzinie polityki międzynarodowej faszyzm przyczynił się do wzmocnienia wpływów i znaczenia Włoch, a delikatną sprawą, związaną w Fiume, potrafił rozwiązać w sposób pokojowy na korzyść swego narodu.

W dziedzinie stosunku państwa do Kościoła faszyzm zastąpił dotychczasową walkę przez politykę porozumienia i współpracy, co musiało mieć wpływ dodatni pod względem wychowania moralnego oraz wzmocniło powagę zarówno państwa jak Kościoła.

Wszystko to stanowi rezultat tak poważny, że musi wywołać uznanie każdego bezstronnego badacza stosunków włoskich. Są to silne strony faszyzmu.

Ale faszyzm ma także swoje słabe strony, które również podkreślone być muszą. Sformułowanie tych słabych stron jest znacznie trudniejsze, aniżeli stron silnych, prasa bowiem włoska nie ma możliwości krytykowania faszyzmu, a przeciwnicy faszyzmu na emigracji przedstawiają sytuację Włoch w sposób tendencyjny, bardzo odległy od istotnego stanu rzeczy. Sądzę, że słabe strony faszyzmu sprowadzają się głównie do 2 punktów: 1) skasowanie wolności politycznej, 2) zachwianie praworządności.

Nie ulega wątpliwości, że niezwykła w historii siła władzy rządowej i związane z tem wzmocnienie porządku państwowego pociągnęło za sobą jednocześnie zupełne niemal skasowanie wolności politycznej. Jaskrawym dowodem tego jest fakt, że prasa opozycyjna nie istnieje, bo istnieć nie może. Są tylko pisma faszystowskie lub też pisma neutralne, ale popierające faszyzm. Niema więc wolności prasy. Niema również wolności zgromadzeń i stowarzyszeń, ponieważ zgromadzenia i stowarzyszenia antyfaszystowskie są zakazane. Zdarzały się nawet wypadki rozwiązywania kongresów naukowych z powodu wygłaszanych na nich przemówień w duchu liberalnym. Także autonomia uniwersytetów została ograniczona i Rząd uzyskał prawo usuwania niepożądanych dla siebie profesorów, jakkolwiek w praktyce rzadko z tego korzysta. Zupełne niemal skasowanie samorządów terytorjalnych przez zamianę

wyborów na nominacje stanowi również znaczne ograniczenie wolności politycznej.

Być może ograniczenia te były niezbędne dla zwalczenia komunizmu. Jeżeli jednak rozpatrujemy faszyzm nie z punktu widzenia chwili, ale jako pewien system polityczny, to musimy ograniczenia wolności obywatelskiej tak daleko idące zaliczyć do minusów faszyzmu. Faszyści wprawdzie utrzymują, że naród włoski pragnie porządku, nie wolności i zapewne w danej chwili mają wiele słuszności. Zapominają jednak, że na dłuższą metę żaden naród kulturalny z utratą wolności indywidualnej się nie pogodzi. Przecie historia różnych ustrojów politycznych jest wiecznym ścieraniem się idei porządku z ideą wolności. Zapewne, wolność bez porządku prowadzi do anarchii. Ale porządek bez wolności prowadzi do despotyzmu. Normalny ustrój polityczny, jak to zawsze twierdzili wybitni myśliciele polityczni (Arystoteles, św. Tomasz z Akwinu, Monteskiusz etc.) powinien obydwie czynniki z sobą połączyć. Autorytet i wolność winny być z sobą harmonijnie zespolone.

Drugą słabą stroną faszyzmu stanowi zachwianie praworządności. Wynika to z metody „akcji bezpośredniej” oraz całkowitego opanowania władzy państwowej przez jedną partję. Jest rzeczą zrozumiałą, że ludzie przyzwyczajeni do „akcji bezpośredniej”, nie mają ochoty się prawować. Mają oni tendencję do samodzielnego i bezpośredniego narzucania swojej woli, do samodzielnego i bezpośredniego wymierzania sprawiedliwości z pominięciem normalnych organów państwowych. Stąd demolowanie przez faszystów redakcyj pism i mieszkań ludzi inaczej myślących, stąd wyrzucanie z Izby poselskiej posłów opozycyjnych, stąd głośne zabójstwo Matteottiego w 1925 r. Nawet w sprawach niepolitycznych faszyści niejednokrotnie wyzyskują swoją pozycję grupy panującej w stosunku do innych grup — podległych. Przywódcy faszystów, zwłaszcza w odległej prowincji, przybierali czasem charakter kacyków nieograniczonych, którym wszyscy we wszystkim ulegać musieli. Władze państwowe są często wobec takich zjawisk bezsilne. Nie chcą się bowiem narazić na opinię wrogów faszyzmu. Dotyczy to również sądów, zwłaszcza wobec zawieszenia zasady nieusuwalności sędziów, która jest jednym z podstawowych warunków praworządności w państwie. Konkretny reprezentant siły państwowej, milicja narodowa, jest jednocześnie organem partyjnym, mało powołanym do bezstronnego i sprawiedliwego działania w konkretnych wypadkach spornych.

Zaznaczyć wszakże należy, że Mussolini stara się, w miarę możliwości, tępić nadużycia faszystów i że te nadużycia zmniejszają się w miarę normalizacji życia państwowego i w miarę stopniowego zlewania się organizacji partyjnej z organizacją państwową.

Za najślabszą stroną faszyzmu uważają przeważnie — nawet zwolennicy faszyzmu — okoliczność, że faszyzm opiera się na jednej osobie, na Mussolinim, po ustąpieniu którego, jak twierdzą, faszyzm musi się skończyć. Owa słynna kwestja „dopo Mussolini”, owo pytanie, co będzie po Mussolinim, zajmuje żywo umysły polityków współczesnych zarówno we Włoszech, jak gdzieindziej.

Ażeby należycie odpowiedzieć na to pytanie, należy odróżnić dwie rzeczy w faszyźmie: 1) techniczną organizację siły politycznej, 2) zasady narodowo-wychowawcze przez faszyzm głoszone i konkretne reformy przez faszyzm dokonane.

Techniczna organizacja siły politycznej jest niewątpliwie dziełem Mussoliniego. Nie tylko w tem znaczeniu, że on tę organizację stworzył, ale także w tem znaczeniu, że cała organizacja na nim się opiera. Mussolini jest od 1922 r. faktycznym dyktatorem Włoch. Od 1926 r. jest nim również formalnie, skoro nowy statut partji faszystowskiej skasował wybory i pozostawił jedynie nominacje od góry do dołu, utrzymując na szczycie tej drabiny hierarchicznej Mussoliniego. Przysięga, którą składają faszyci, brzmi: „Przysięgam wypełniać bezwzględnie wszelkie rozkazy Il Duce i służyć dziełu rewolucji faszystowskiej wszelkimi memi siłami, a jeśli zajdzie potrzeba, moją krwią”. Obecna organizacja faszyzmu bez osoby Mussoliniego nie da się pomyśleć. Można by się spierać na temat, czy Mussolini jest geniuszem, czy też nie jest. Ale nawet przeciwnicy Mussoliniego przyznają, że jest to człowiek niezwykle utalentowany, człowiek, do którego miliony ludzi mają bezwzględne zaufanie i bezwzględne przywiązanie.

Otóż przyznać należy, że ten czynnik talentów, czynnik bezwzględnego zaufania i bezwzględnego posłuszeństwa jest czynnikiem nieprzenośnym. Nie można go dowolnie z osoby na osobę przenieść w drodze jakiejś uchwały czy rezolucji. To nam tłumaczy, dlaczego wszelkie próby przeniesienia faszyzmu do innych krajów pozostają bez rezultatu. Pod tym względem obecny faszyzm jest jak najściślej związany z osobą Mussoliniego. Nie znaczy to, żeby faszyzm na wypadek utraty Mussoliniego musiał się rozpaść. Znaczy to jednak, że fa-

szym w braku Mussoliniego musiałyby znaleźć nowe formy organizacyjne, nowe ukształtowanie formalne i prawne, dostosowane do nowej sytuacji personalnej.

Ale faszyzm obok strony organizacyjnej ma jeszcze drugą, może ważniejszą stronę, mianowicie zasady narodowych wychowawcze, przez faszyzm głoszone i konkretne reformy przez faszyzm dokonane. Ta dziedzina jest mniej zależna od czynników personalnych i posiada znaczenie trwalsze. Nie ulega bowiem wątpliwości, że faszyzm obok pewnych skrajności i nadużyć związanych z taktyką akcji bezpośredniej, wysunął na porządek dzienny cały szereg zdrowych idei społeczno-politycznych, które dały dodatnie rezultaty na terenie włoskim i które stopniowo przenikają do innych krajów, często w sposób niewidoczny. Zasada podporządkowania interesów osobistych interesom narodowym, zasada karności w życiu organizacyjnym, zasada godności i znaczenia narodowego pracy, zasada współdziałania kapitału z pracą pod opieką państwa, zasada ograniczenia rządów parlamentarnych i wzmocnienia władzy rządowej, zasada współpracy państwa z Kościołem w dziedzinie wychowania moralnego — są to zasady zdrowe, przenikające coraz silniej do współczesnej świadomości politycznej. Gdyby nawet faszyzm w znaczeniu siły politycznej miał upaść (na co się bynajmniej nie zanosi), to zasady powyższe, wszczepiane systematycznie i skutecznie w społeczeństwo, zachowają swoją wartość pod względem narodowo-wychowawczym. Wartość tem większą, że nie są to zasady papierowe, lecz istotnie są w czyn Wcielane.